

W odpowiedzi na apel CRZZ zobowiązania produkcyjne podjęły załogi s-s „Marchlewski” i s-s „Lech”

Szerokim entuzjazmem odbił się w kraju apel Centralnej Rady Związków Zawodowych. Z licznych fabryk, kopalń i hut płyną wartościowe zobowiązania. Nie pozostaje także w tyle nasza Marynarka Handlowa. Ostatnio otrzymał mały meldunek załóg „Marchlewskiego” i „Lecha”.

Żałoga s/s „MARCHLEWSKI”, która obecnie znajduje się w drodze z Ameryki Łacińskiej do kraju, zobowiązała się skrócić czas samoremontów za IV kwartał o 5 proc. i wykonać dodatkowo w tym czasie prace konserwacyjne; zaoszczędzić w październiku 60 roboczogodzin, dokonując w tym czasie napraw wind ładunkowych, przeszkolić w okresie jednego miesiąca 2 wiperów i zatrudnić ich z techniką palenia ropowego.

Żałoga s/s „Lech” wobec przesunięcia terminu pójścia statku do rocznego remontu zobowiązała się utrzymać w dalszym ciągu urządzenia techniczne i ładunkowe statku w zdolności eksploatacyjnej, utrzymać punktualność i bezawaryjność rejsów na linii regularnej i wykonać dodatkowe rejsy w granicach planu.

Warto tu przypomnieć, że w III kwartale br. załoga „Lecha” zanotowała poważne osiągnięcia. M. in. załoga maszynowa tego statku zaoszczędziła 33,6 ton węgla i 72 kg smarów, a na zaoszczędzonych materiałach pędnych wykonano dodatkowo rejs z Hull do Antwerpii. (ld)

Dziesięciolecie „Kuriera Szczecińskiego”

SZCZECIN (PAP). Dnia 6 października br. w związku z dziesięcioletnią rocznicą wydania pierwszego numeru „Kuriera Szczecińskiego”, ukazał się jubileuszowy numer tego dziennika.

„Kurier Szczeciński” był pierwszą gazetą na Pomorzu zachodnim po wyzwoleniu.

Nasz komentarz

Bijemy na alarm

OBOWIĄZKOWE dostawy zboża i ziemniaków — to sprawa bardzo ważna, żywo obchodzona każdego z nas. Bo zboże — to chleb dla kraju, dla mieszkańców naszych miast i wsi. Ale źle jest, gdy, myśląc tylko o dostawach zboża, zapominamy o innych, nie mniej ważnych świadczeniach wsi: o obowiązkowych dostawach ZYWCA I MLEKA.

Pisze do nas korespondent GERARD FIEBERG z Kartuz. W swojej korespondencji zwraca uwagę na niesłychanie wolne tempo realizacji obowiązkowych dostaw mleka w pow. KARTUSKIM. Powiat ten, pierwszy zwolniony w naszym województwie z miarek i obowiązków, ma bardzo Poważne ZALEGŁOŚCI w dostawach mleka. W ciągu 9 miesięcy br. wykonał plan obowiązkowych dostaw mleka zaledwie w 51 proc., co grozi niewykonaniem rocznego planu.

Wskutek tak niskiego wykonania 9-miesięcznego planu dostaw mleka, powiat kartuski zajmuje OSTATNIE miejsce w województwie.

Zastanawiający jest przy tym bezroski stosunek gromadzkich rad narodowych wobec chłopów, zalegających z dostawami mleka. Jak sygnalizuje nam nasz korespondent, w Eapalicach zalega np. z dostawą 780 l mleka LEON KUCZKOWSKI, posiadający 4 krowy, a Prezydium GRN w Prokowie spokojnie na to patrzy. W tej samej gromadzie zalegał z dostawami mleka JAN TREPCZYK II oraz JOZEF SOCHA, posiadający po 3 krowy.

Podobne przykłady można by przytoczyć również z gromad Banino i Przdokowo, gdzie wielu chłopów, licząc na pobłażliwość gromadzkich rad narodowych, zwleka z dostawami mleka.

Przytoczone tu fakty nie przynoszą chluby ani kartuskim chłopom, ani gromadzkim radom narodowym. Bo powiat, który zasłużył na miano produkującego w realizacji obowiązkowych dostaw zboża, winien również przodować w pozostałych dostawach.

Sytuacja, jaka panuje w pow. kartuskim w dziedzinie dostaw mleka i żywności (wielu chłopów zwleka również z oddaniem żywności), nie obca jest i innym powiatom. Powiat STAROGARDZKI, który drugi w naszym województwie uzyskał zwolnienie z miarek i obowiązków, ma również nie mniejsze zaległości w dostawach mleka i żywności. Świadczy to o „kampanijności” w dostawach, o nierozumieniu konieczności rytmicznego i równoległego realizowania dostaw zboża, żywności i mleka.

Bijemy więc na alarm! Trzeba jak najszybciej zająć się obok dostaw zboża i ziemniaków, również dostawami żywności i mleka. Już niecałe 3 miesiące dziela nas od zakończenia bieżącego roku, ostatniego roku Planu 6-letniego. WIEŚ MUSI W TYM KWARTALE ZLIKwidować swoje ZALEGŁOŚCI, musi wywiązać się całkowicie ze swoich obowiązków wobec państwa. (Boł.)

Jest to nasza wspólna droga budownictwa socjalistycznego i wspólna droga walki o pokój

Uroczysta akademія w Berlinie z okazji 6 rocznicy utworzenia NRD

BERLIN (PAP). W czwartek odbyła się w Berlinie uroczysta akademія, poświęcona 6 rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Umowa o współpracy służby zdrowia Polski i NRD

WARSZAWA (PAP). W dniu 7 bm. nastąpiło w Warszawie podpisanie umowy o współpracy służby zdrowia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Umowa ta przewiduje szereg wymian doświadczeń ze wszystkich dziedzin ochrony zdrowia.

W sali Niemieckiej Opery Państwowej zebrał się członkowie KC SED, deputowani do Izby Ludowej i Izby Krajowej NRD, działacze Frontu Narodowego Niemiec demokratycznych, przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji masowych, przewodnicy pracy, laureaci nagrody państwowej, uczeni i artyści, przedstawiciele berlińskich mas pracujących, członkowie korpusu dyplomatycznego.

Miejsca w prezydium zajęli: premier NRD Grotewohl, pierwszy sekretarz KC SED i wicepremier Ulbricht, ministrowie, członkowie Biura Politycznego KC SED, pierwszy sekretarz kierownictwa KPD Max Reiman oraz inni przedstawiciele społeczeństwa z obu części Niemiec, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

Burliwym oklaskami powitano delegację rządową ZSRR z M. A. Susłowem na czele. Serdeczne powitanie zgotowali także obecni innymi gośćmi zagranicznym, w tym delegatami PRL z prezesem Rady Ministrów J. Cyrankiewiczem.

Na uroczystym posiedzeniu obecny był prezydent NRD Wilhelm Pieck.

Akademię zajął pierwszy sekretarz KC SED, wicepremier NRD Ulbricht. Powitał on serdecznie uczestników akademii, po czym udzielił głosu premierowi NRD Grotewohlowi.

„Wiemy wszyscy — powiedział m. in. Grotewohl — że niezbędne jest zapewnienie wzajemnego zrozumienia w tym celu, by Niemcy zbliżyli ludzi w Niemczech. Dlatego też hasło „Niemcy do wspólnego stołu obrad!” powinno długo jeszcze stanowić ośrodek niemieckiej polityki wewnętrznej. Zjednoczenie Niemiec jest niemożliwe bez decydującego udziału samych Niemców. Nie można dokonać zjednoczenia rozbitego narodu tak łatwo, jak połączyć dwie części rozdartej kartki papieru. Wiemy, że konieczna jest sy-

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

Burliwym oklaskami powitano delegację rządową ZSRR z M. A. Susłowem na czele. Serdeczne powitanie zgotowali także obecni innymi gośćmi zagranicznym, w tym delegatami PRL z prezesem Rady Ministrów J. Cyrankiewiczem.

Na uroczystym posiedzeniu obecny był prezydent NRD Wilhelm Pieck.

Akademię zajął pierwszy sekretarz KC SED, wicepremier NRD Ulbricht. Powitał on serdecznie uczestników akademii, po czym udzielił głosu premierowi NRD Grotewohlowi.

„Wiemy wszyscy — powiedział m. in. Grotewohl — że niezbędne jest zapewnienie wzajemnego zrozumienia w tym celu, by Niemcy zbliżyli ludzi w Niemczech. Dlatego też hasło „Niemcy do wspólnego stołu obrad!” powinno długo jeszcze stanowić ośrodek niemieckiej polityki wewnętrznej. Zjednoczenie Niemiec jest niemożliwe bez decydującego udziału samych Niemców. Nie można dokonać zjednoczenia rozbitego narodu tak łatwo, jak połączyć dwie części rozdartej kartki papieru. Wiemy, że konieczna jest sy-

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

lonekcie, jak również członkowie delegacji zagranicznych.

Uroczysta akademія w 11 rocznicę utworzenia MO

WARSZAWA (PAP). Z okazji 11 rocznicy utworzenia Milicji Obywatelskiej odbyła się w dniu 6 bm. w hali Gwardii w Warszawie uroczysta akademія — zorganizowana przez Komendę Główną MO.

W prezydium akademii zasiadli: minister spraw wewnętrznych Władysław Wicha, I sekretarz KW PZPR Stefan Staszewski, generałny inspektor PRL Stefan Kalinowski, komendant główny MO płk. Stanisław Wolański, przedstawiciele Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego, stołecznej i wojewódzkiej rad narodowych, przedstawiciele KBW, WOP oraz ORMO. W prezydium zajęli także miejsca przodujący funkcjonariusze milicji.

Hale Gwardii wypełnili funkcjonariusze wszystkich stołecznych komisariatów i komend Milicji Obywatelskiej, którzy przybyli tu wraz z rodzinami.

Akademię zajął komendant MO m. st. Warszawy płk. Józwiak, serdecznie witając zebranych.

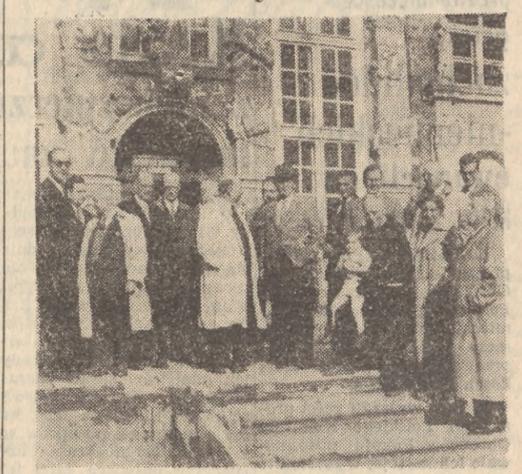
Zgromadzeni minutą ciszy uczcili pamięć milicjantów, którzy oddali swe życie za uratowanie władzy ludowej, za spokój i bezpieczeństwo obywateli.

Serdecznie przyjęli zebrani przemówienie ministra spraw wewnętrznych Władysława Wicha. Pozdrowił on szeregowców, podoficerów i oficerów warszawskiego garnizonu Milicji Obywatelskiej, życząc im dalszych sukcesów w trudnej i odpowiedzialnej służbie.

Referat wygłosił komendant główny Milicji Obywatelskiej płk. Stanisław Wolański.

W części artystycznej wystąpił z bogatym programem Zespół Pieśni i Tańca CRZZ.

Grupa inżynierów francuskich bawiła na Wybrzeżu



Goście francuscy na przedprożu Złotej Kamienicy na Długim Targu podczas zwiedzania Głównego Miasta w Gdyni. Fot. Ferster

Na zaproszenie Naczelnej Organizacji Technicznej przybyła do Polski grupa, złożona z 8 wybitnych inżynierów francuskich.

W ub. czwartek inżynierowie francuscy przybyli ze Stalinogrodu do Sopotu, aby 2 dni zabawić na Wybrzeżu.

Po powitaniu gości przez przewodniczącego Zarządu Oddziału Wcj. NOT prof. kandyd. Jerzego Mindowicza oraz towarzyszące mu osoby, goście, po krótkim odpoczyn-

ku i śniadaniu w Grand Hotelu, odbyli spacer po morzu, zwiedzili port oraz Gdynię, katedrę i park oliwski oraz z dużym zainteresowaniem wysłuchali koncertu na organach.

Dotychczas inżynierowie francuscy zwiedzili Warszawę, Kraków, Nową Hutę, Dwory, Oświęcim, Staliność, Gozalkowice (zapora wodna) oraz zaznajomili się z licznymi naszymi urządzeniami socjalnymi oraz nowoczesnym budownictwem.

Grupa francuskiej przewodniczącej inż. Nicoletis. Ponadto w skład delegacji wchodziły wybitni inżynierowie, reprezentujący przemysł chemiczny, budownictwo maszyn, budownictwo komunalne, energetykę i aerodynamikę.

Inżynierowie francuscy są pełni uznania dla naszych osiągnięć. Wczoraj zwiedzili Siołeczno Gdańskie, port oraz zapoznali się z budownictwem mieszkaniowym Gdańska. (ch)

„Kulawy kompromis” osiągnęli ministrowie francuscy w rozmowie z Adenauerem

PARYŻ (PAP). W godzinach wieczornych 5 bm. zakończyły się w Luksemburgu rozmowy między premierem Francji Faurem a kanclerzem Niemieckiej Republiki Federalnej Adenauerem.

Komunikat końcowy o rozmowach zawiera ogólne stwierdzenia o „zbieżności punktów widzenia” obu stron i o ich gotowości „kroczenia naprzód drogą współpracy niemiecko-francuskiej w ramach Europy”.

Jak zaznaczają komentatorzy dzienników paryskich, rozmowy luksemburskie nie spełniły tych nadziei, jakie wiązały z nimi francuskie koła rządzące. Francji nie udało się doprowadzić do ogłoszenia wspólnej deklaracji francusko-zachodnio-niemieckiej, spróbującej bezwarunkowo tzw. „statut europejski” dla Saary i wywołującej ludność Zagłębia Saary, by w czasie przyszłego referendum głosowała za tym statutem.

PARYŻ (PAP). Promesa paryska (szerepnie) krasały wyniki rozmów między Faurem i Adenauerem w Luksemburgu. Dziennik „Libérations” pisze, iż „Faure pragnął odcisnąć zwycięstwo dyplomatyczne w Luksemburgu i w ten sposób umocnić swe zachwiane stanowisko w Paryżu domagając się od Adenauera, aby wspólnie wezwwał ludność Saary do głosowania za „statutem europejskim”, przeciwko którejś z występujących partii pranicznej, popieranej za kulawym przez rząd boński. Jednakże kanclerz Adenauer w zasadzie odmówił... a więc ministrowie francuscy, którzy sądzili, że powrócą jako zwycięzcy, ponieśli klęskę”.

„France Soir” pisze, że rozmowy luksemburskie zakończyły się „kulawym kompromisem”.

PARYŻ (PAP). Jak donosi z Buenos Aires agencja Reutersa, rząd argentyński wystosował notę do Paragwaju, w której domaga się wydalenia z tego kraju byłego prezydenta Argentyny Perona.

BERLIN (PAP). Zachodnio-niemiecki urząd statystyczny ogłosił oficjalny komunikat stwierdzający, że na dzień 30 czerwca br. liczba ludności Niemiec zachodnich wyniosła 49.994.700. Liczba kobiet przewyższa o 3 miliony liczbę mężczyzn. Wymiana 26.466.300.

O-11

Pod tym numerem dowiesz się o wyniku meczu

Na interesujący pomysł wpadł Wojewódzki Zarząd Łączności w Gdańsku — poczawszy od niedzieli 9 bm. biura zleceń urzędów telekomunikacyjnych w Gdyni i Gdańsku podawać będą zgłaszającym się na numer telefonu „011” informacje o aktualnym stanie oraz końcowym wyniku miejscowych i wojewódzkich spotkań piłkarskich gdańskiej Lechii.

Tak więc wszyscy ci, którzy nie będą mogli być w niedzielę na meczu Lechia — Wisła, dowiedzą się wyniku pod numerem telefonu „011”.

Walki w Maroku

PARYŻ (PAP). Według doniesień z Maroka francuskiego, w ciągu czwartku francuskie wojska pancerne i samoloty dzięki lepszej pogodzie odzyskały inicjatywę w operacjach na obszarze Riff i w górach środkowego Atlasu. Mimo to — jak stwierdza Jla oficerowie francuscy — sytuacja jest nadal płynna. Nie ustają zacięte walki między powstańcami a wojskami francuskimi.

Po obu stronach są poważne straty w zabitych i rannych. Do Maroka ścigane są pospiesznie dalsze ścigane siłki wojskowe, również dobrze wyposażone.

Budownictwo w ZSRR



W ciągu roku bieżącego mieszkańcy Moskwy otrzymają milion metrów kw. powierzchni mieszkalnej, 13 budynki szkolne, ponad 20 gmachów szpitalnych, dziesiątki żłobków i przedszkoli.

Na zdjęciu: ulica Krasnoprudnaja w Moskwie. Fot. CAF

Debata w sprawie Maroka przebiega w Zgromadzeniu Narodowym spokojniej niż się spodziewano

WARSZAWA (PAP). Zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu w sprawie opieki nad reemigrantami, tworzy się na terenie kraju kilka punktów repatriacyjnych. Punkty te pomyślano jako miejsce chwilowego pobytu powracających z zagranicy, do czasu obrania przez nich miejsca stałego osiedlenia się lub wyjazdu do krewnych. Repatrianci mieć w nich będą zapewnione bezpłatne mieszkanie i wyżywienie.

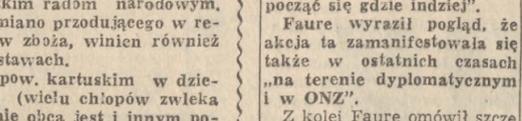
Jeden z takich punktów otwarty zostanie w najbliższych dniach w Pszejnie, przy jednej z głównych ulic w gmachu dawnego hotelu.

Punkt repatriacyjny dysponować będzie na miejscu wykazem wolnych miejsc pracy i mieszkań, przewidzianych dla powracających do kraju, względnie ułatwił będzie repatriantom wyjazd na te tereny w kraju, w których zamierzają się oni osiedlić. Pomyślano również o zapewnieniu przez wybijającym w punkcie stałej opieki lekarskiej, zorganizowaniu zaplecza gospodarczego, środków transportowych itp.

Również w Gdańsku powstanie punkt, w którym zatrzymywać się będą reemigranci, wracający do kraju drogą morską.

Przygotowano w nim dla powracających przeszło 40 pokoi, wyposażonych w łóżka z kompletami bielizny pościelowej, krzesła, stoliki, szafki nocne i szafy ubraniowe. Każdy pokój posiada umywalkę, a niezależnie od tego, dla kompletu kilku pokoi przyrządzono łazienki z wannami lub prysznicami. Na miejscu znajduje się również dobrze wyposażona kuchnia, pokój stołowy oraz bufet. Cały parter kamieniczki zajmuje obszar na świetlicę oraz bibliotekę wraz z czytelnia czasopism Reemigranci poza gazetami wychodzącymi w kraju, znajdą tu także gazety zagraniczne oraz książki. W dniach pobytu w punkcie repatriacyjnym jego kierownictwo organizować będzie dla przybyłych wiele rozrywek kulturalnych.

Prof. Infeld w Chinach



Dnia 28.IX, br. przez Chińskiej Akademii Nauk Kuo Mo-ko wydal przyjęcie na cześć prof. Leopolda Infelda.

Na zdjęciu: uczeni wymieniają serdecznie uścisk dłoni. Fot. CAF

W dniu 28 września br. w Pekinie odbyła się uroczysta kolacja na cześć prof. Leopolda Infelda. Uczestniczyli w niej członkowie Chińskiej Akademii Nauk Kuo Mo-ko, a także liczni goście. Prof. Infeld wygłosił krótkie przemówienie, w którym podziękował za gościnność i wyraził nadzieję na dalszą współpracę naukową między Polską a Chinami.

Oświadczenie przewodniczącego grupy zachodnio-niemieckich ewangelików która bawiła w Polsce

WARSZAWA (PAP). Na za prośbienie Polskiego Komitetu Obrótców Pokoju bawiła w Polsce grupa zachodnio-niemieckich ewangelików działaczy ruchu pokoju, której przewodniczył pastor Kurt Essen z Duisburga.

W dniu wyjazdu gości prezydium Polskiego Komitetu Obrótców Pokoju podejmowało ich kolacją, w czasie której w imieniu prezydium PK OP pożegnane przemówienie wygłosił poseł Ostap Dłuski ze strony niemieckiej odpowiadając na pytanie pastora Kurta Essen z Duisburga.

Pastor Kurt Essen w imieniu członków grupy zachodnio-niemieckich ewangelików działaczy ruchu pokoju przekazał Polskiemu Komitetowi Obrótców Pokoju następujące oświadczenie:

„Grupa działaczy ruchu pokoju z NRD, w skład której wchodziło dwóch pastorów ewangelickich, ich żony oraz dwóch członków gminy ewangelickiej, przebywała przez 12 dni w Polsce na zaproszenie Polskiego Komitetu Obrótców Pokoju.

Podczas zwiedzania Polski wielkie wrażenie wywarło na nas nie tylko piękno kraju, wspaniały rozmach odbudowy Warszawy, pracowitość Waszego narodu — tak mieszkańców wsi jak i miast — nie tylko głębokie tradycje kulturalne i budowa całkiem nowych miast, jak np. Nowej Huty. Nas, ewangelików szczególnie poruszył przyjazny stosunek Waszego narodu do Niemców. Uważamy, że ten stosunek narodu polskiego do niemieckiego, który rozwija się pomimo strasznych wydarzeń, jakie zaszły w okresie młodej wojny, jest przejawem głębokiego umiłowania pokoju przez naród polski.

Składamy serdeczne podziękowania za gościnność oraz wyrażamy nadzieję i życzenia, żeby stosunki między naszymi narodami stawały się coraz bardziej przyjaźielskie.

Pastor KURT ESSEN

Egipt złamał regułę Kraje arabskie wyłamują się z niebezpiecznej kurateli mocarstw zachodnich

WYBUCH wielkiego magazynu amunicji byłby tylko skromnym hałasem wobec wrzawy, która podniosła się na Zachodzie dookoła sprawy zakupu przez Egipt broni w Czechosłowacji. Rząd amerykański i angielski wystąpiły z protestami, odbyły się specjalne narady ich ministrów spraw zagranicznych, z Waszyngtonu wysłano do Kairu na łeb na szyję jednego z zastępców sekretarza stanu, prasa burzącażna opowiadała o całej tej sprawie ożolowe miejsca.

Dlaczego takie gromy sygnają się na Egipt? Czy kraj ten nie miał prawa zakupić broni w Czechosłowacji?

Egipt zawarł z Czechosłowacją normalną transakcję na normalnych warunkach handlowych. Przewiduje ona wymianę broni za egipski ryż i bawełnę. Jak każde suwerenne państwo, Egipt ma prawo sam zdecydować o tym, ile broni i gdzie zakupi. Ponieważ żyjemy w czasach, w których posiadanie sił zbrojnych dla własnej obrony jest realną koniecznością, nikt, nawet na Zachodzie, nie potrafił zakwestionować tego prawa Egiptu.

GROMNE oburzenie Waszyngtonu i Londynu powstało na innym tle. Państwa imperialistyczne przyzwyczaiły się do istnienia niepisanej reguły, że kraje arabskie zaopatrywały się w broń tylko u nich i tylko za ich aprobatą. Dzięki temu mogli dozwalać dostawy broni zgodnie z potrzebami swojej polityki. Sowicie opłacali się nawet zrezygnować czasem z zarobków na dostawach i regulować te dostawy

w celach popierania intryg politycznych między krajami Bliskiego Wschodu.

Nie obchodziło się oczywiście i bez tego, że wielkie mocarstwa kierowały intrygi także przeciw sobie. Lecz to zaliczano do nieodzownych „kosztów handlowych”. I chociaż wiadomo, że między mocarstwami trwała nieustanna podziemna walka o wpływy, w regule co do dostaw broni panowała zgoda, gdyż była to bardzo wygodna reguła. Pozwalała bowiem trzymać kraje Bliskiego Wschodu w zależności od siebie.

JAK oświadczył premier egipski Nasser, Egipt wrócił się już dawno z ofertą zakupu broni do swoich tradycyjnych dostawców, tj. do Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji. Każde z tych państw uzależniło sprzedaż od spełnienia warunków natury politycznej i gospodarczej, których Egipt nie chciał przyjąć. Wobec tego rząd egipski zawarł umowę z Czechosłowacją — bez żadnych ubocznych warunków. Czyli niespodziewanie dla wielkich mocarstw złamał panującą regułę.

Szok był wielki i reakcja natychmiastowa. Do Kairu przybył podsekretarz stanu USA, George Allen, aby skłonić Egipt do zmiany de-

cyzji. W Londynie i Waszyngtonie lamano sobie głowę nad tym, jak nie dopuścić do precedensu, niebezpiecznego dla interesów imperializmu na Bliskim Wschodzie. Doremne były jednak te wysiłki. Tym bardziej, że w Kairze ujawniono dokumenty, świadczące o tajnych dostawach samolotów z Wielkiej Brytanii do Izraela.

Premier Nasser nazwał wlamanie się Egiptu spod kurateli niepowołanych opiekunów zwrótnym punktem w dziejach swego kraju. In-

ne kraje arabskie z zadowoleniem przywitały samodzielny krok Egiptu. Dziennik „New York Times” wśród powodów wiadomości na ten temat podał opinię dyplomatów angielskich, że po raz pierwszy W. Brytania spotkała się z tak realnym zagrożeniem „jej tradycyjnych wpływów i prestiżu” na Bliskim Wschodzie. Do czego można dodać, że chyba nie po raz ostatni i że podobno do wszystkiego należy się przyzwyczaić.

ARGUS

Uroczysta akademія w Berlinie z okazji 6 rocznicy utworzenia NRD

(Dokończenie ze str. 1)

stematyczna i cierpliwa praca, zwłaszcza w związku z tym, że po stronie przeciwników realizacji tego zadania utrduniają te siły, które spowodowały rozbiście Niemiec. Wiemy, że nie możemy zrezygnować z pomocy państw sąsiednich.”

Z kolei zabrał głos szef radzieckiej delegacji rządowej M. A. Susłow.

„Żyjemy — powiedział m. in. M. A. Susłow — w przełomowej epoce historii, gdy masy ludowe coraz lepiej uświadamiają sobie swą rolę, swe znaczenie i umiują swój los we własną rękę, gdy właśnie lud, a przede wszystkim klasa robotnicza w sojuszu z chłopstwem pracującym decyduje o charakterze rozwoju społecznego. Ostatnie dziesięciolecie są pod tym względem szczególnie znamienne.

Gwiazdą przewodnią dla mas ludowych w walce o ich najwyższe interesy była i jest nieśmiertelna nauka marksizmu - leninizmu. Masy ludowe uzbrojone w teorię marksizmu - leninizmu i konsekwentnie wprowadzając ją w życie, są zwyciężającą wszystką siłą, zdolną do dokonywania cudów.

Czyż mogą być jakiegokolwiek wątpliwości, że niemiecka klasa robotnicza, która dała światu Marksa i Engelsa, która ma najchlubniejszą tradycję i ogromne doświadczenie w walce — również dysponuje tym wszystkim, co jest konieczne, aby zapewnić pokojowy, demo-

kratyczny rozwój Niemiec? Następnie wygłosił przemówienie powitalne przewodniczący innych delegacji zagranicznych. Premier J. Cyrankiewicz powiedział m. in.:

„Zyczymy narodowi niemieckiemu dalszych sukcesów na drodze, na którą 6 lat temu wkroczył proklamując utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jest to nasza wspólna droga budownictwa socjalistycznego i nasza wspólna droga walki o pokój, o demokrację, o pokojowe współistnienie narodów, o odwrócenie od całej ludzkości straszliwej groźby wojny, która tak tragicznie dała się we znaki naszym narodom.

Cieszymy się niezmiernie, że w szóstą rocznicę powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej groźba wojny jest bez porównania dalsza, aniżeli była wtedy, gdy dopiero zrodziła się NRD. Jeśli tak jest, to również i dlatego, że w naszych szeregach, szeregach obozu pokoju, znalazła się Niemiecka Republika Demokratyczna. Bez NRD walka nasza o utrwalenie pokoju byłaby trudniejsza i cięższa.”

BERLIN (PAP). Z okazji szóstej rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej prezydent NRD Wilhelm Pieck wręczył w swej rezydencji Niederschoenhausen nagrody państwowe 1955 roku licznej grupie działaczy na polu sztuki, literatury, nauki i techniki.

„Arka” wykonała plan roczny Z Władysławowa ani jedna a z Gdyni 10 załóg indywidualnych zrealizowało

roczne zadania

Jak wykazały obliczenia załogi pływające „Arki” już w dniu 30 ub. m. zrealizowały roczny wartościowy plan połowów w 100,9 proc. Wykonanie tych zadań w ciągu 9 miesięcy możliwe było dzięki doskonałemu wynikom, osiągniętym na Morzu Północnym, gdzie arkowscy rybacy dalekomorscy zловили ponad plan tegorocznej wyprawy 2.500 ton ryb.

Realizując zobowiązanie, podjęte w odpowiedzi na apel CRZZ, załogi „Arki” postanowiły wykonać przed terminem także roczny plan połowów pod względem ilościowym i asortymentowym. Stworzyły to pomyślne warunki dla startu do nowego Planu 5-letniego.

Trzeba dodać, że „Arka” wykonała plan wrześniowy w 116,4 proc., a zadania III kwartału br. — w 131,6 proc.

Burmistrzowie stolic wystosowali do ONZ oredzie z apelem o pracę dla pokoju

RZYM (PAP). Dnia 5 bm. zakończyły się we Florencji obrady zgładu burmistrzów stolic 37 krajów.

Na ostatnim posiedzeniu burmistrzowie uchwalili jednomyślnie rezolucję, której tekst podaliśmy wczoraj.

Burmistrz Florencji la Pira zakomunikował, że rezolucja ta przekazana zostanie Organizacji Narodów Zjednoczonych, szefem rządów państw należących do ONZ, ministrom spraw zagranicznych czterech mocarstw oraz burmistrzom wszystkich stolic świata.

Następnie uczestnicy zgładu zaaprobowali propozycję przewodniczącego Rady Miejskiej Bukaresztu Balana w sprawie wystosowania do ONZ oredzia wyrażającego dążenie do pokoju uczestników zgładu burmistrzów we Florencji.

Pragnąc gorąco — głosi oredzie — aby na całym świecie zapanował długotrwały pokój, prosimy Zgromadzenie Ogólne NZ w imieniu milionów obywateli naszych stolic, by z jeszcze większą energią dążyło do jak najszybszego osiągnięcia pozytywnych rezultatów w dziedzinie zakazu broni atomowej, redukcji zbrojeń i w tworzeniu systemu bezpieczeństwa zbiorowego dla wszystkich krajów europejskich i całego świata na zasadach poszanowania niezawisłości i suwerenności wszystkich narodów.

Następnie wszyscy burmistrzowie, którzy brali udział w zjeździe (z wyjątkiem burmistrza miasta Wichita — Stany Zjednoczone, którego nie było na posiedzeniu), podpisali następujący dokument: „Burmistrzowie wszystkich stolic, zebrani we Florencji, ślubują sobie trwałą pokój i szczerą przyjaźń”.

„DALMOR” zrealizował do 6 bm. plan roczny w 96 proc., a 16 załóg jednostek łowczych wykonało już roczne zadania połowowe.

Rybacy „Dalmoru” osiągnęli 111,2 proc. zadań wrześniowych. W wykonaniu planu miesięcznego wyróżniły się przede wszystkim załoga „Podlasia” z szyprem Bolesławem Iwaniskim, która zrealizowała plan miesięczny w 144 proc., załoga młodzieżowego supertrawlera „Regalica” z szyprem Władysławem Bryndzą — 133,4 proc., „Rega” z szyprem Stefanem Gurynem — 125,8 proc., „Rudawa” z szyprem Aleksandrem Sokolowskim — 124 proc. i „Radomka” z szyprem Leonem Skielnikiem — 121 proc.

Spółród rybaków indywidualnych 15 załóg kutrowych zrealizowało plan roczny, w tym z bazy w Gdyni — 10 załóg, z Helu — 4 załogi, a z Jastarni jedna. Natomiast z Władysławowa żaden kuter dotychczas nie wykonał zadań rocznych. Wśród rybaków gdyńskich najlepiej plan roczny zrealizowali rybacy z „Gdy 11” z szyprem Janem Kassem, „Gdy 61” z szyprem Augustynem Semmerlingiem i „Gdy 18” z szyprem Michałem Solonczykiem. (cm)

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych układu o stosunkach między NRD a ZSRR

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi:

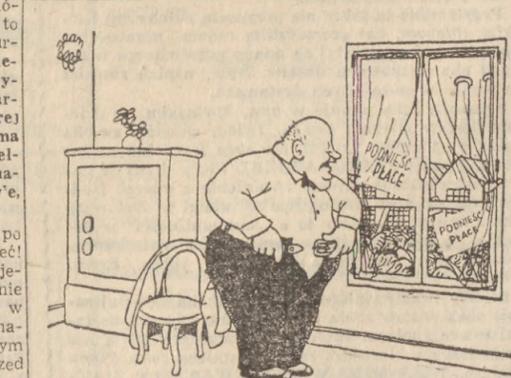
Dnia 6 października 1955 r. minister spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej, dr Lothar Bolz oraz ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Związku Radzieckiego w NRD G. M. Puszkina dokonali w Berlinie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wymiany dokumentów ratyfikacyjnych podpisanego 20 września 1955 roku w Moskwie układu o stosunkach między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich.

Nowy rząd grecki zaostrza narodowy kryzys w kraju

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi, że Karamanlis, któremu król Paweł powierzył misję utworzenia rządu, przedstawił listę swego gabinetu. Nowy rząd składa się z 16 ministrów i 6 podsekretarzy stanu. Wszyscy członkowie rządu należą do „Zjednoczenia Hellenickiego”. Ministrem spraw zagranicznych został Spiro Theotokis. Dziennik atenski „Athinaiki” twierdzi, że „nieoczekiwane uregulowanie kryzysu rządowego (tzn. powierzenie Karamanlisowi misji utworzenia nowego rządu) tłumaczy się presją ambasadora Stanów Zjednoczonych w Atenach. Istny jakoby „załatec” na tymczasowe położenie kresu kryzysowi rządowemu”.

Przywódca Zjednoczonej Demokratycznej Partii Lewicowej Panssalidis oświadczył: „Stworzenie rządu Karamanlisa komplikuje i zaostrza kryzys polityczny i narodowy w kraju. Utworzenie gabinetu Karamanlisa jest sprzeczne z ogólnonarodowym postulatami rozwiązania parlamentu i przeprowadzenia wyborów powszechnych.”

Satyra polityczna



Kapitałista francuski: — Co? Podwyżka? kiedy ja nie mogę końca z końcem dopłacić.

Z GDAŃSKIEJ WSI



Postępująca mechanizacja poszczególnych prac polowych pozwala naszym wsi osiągać coraz lepsze wyniki w wydajności z naszy mniejszym stosunkowo nakładzie pracy ludzkiej. Pełne zastosowanie i wykorzystanie maszyn rolniczych możliwe jest, jak wiadomo, tylko w gospodarstwach dużych. Stąd olbrzymie możliwości stosowania nowoczesnych maszyn rolniczych w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

Na zdjęciu: typ nowoczesnej kopaczki radzieckiej, pracującej przy wykopkach.

Zlikwidować „końcówki”

JAK wynika z korespondencji Jana Osńskiego, gromada Sulęcyno w pow. kartuskim zrealizowała dotychczas swój roczny plan dostaw zboża w 96 proc.

SPRAWA NASZEJ AMBICJI

DO dnia dzisiejszego tylko dwa powiaty naszego województwa zwolnione zostały z miarek i odspów. Ambicją chłopów pozostałych powiatów winno być jak najszybsze wkroczenie w ślady chłopów powiatu kartuskiego i starogardzkiego, których za właściwe spełnianie obowiązku wobec państwa spotkało zasłużone wyróżnienie.

W tym celu trzeba przyspieszyć tempo dostaw zboża, których realizacja w pozostałych powiatach przedstawia wiele do życzenia.

Table with 2 columns: Powiat (District) and % realizacji (Percentage of realization). Lists districts like Pow. wejherowski, pucki, sztumski, gdański, etc., with their respective percentages.

Stalinogrodzka zagadka

WARSZAWA (PAP). Co to za przedsiębiorstwo? Teżo rodzaju pytanie nasuwa się każdemu, ktokolwiek się dowie, że w Stalinogrodzie istnieje pewna instytucja, która zatrudnia: 11 naukowców, 2 kreślarzy, 1 inżyniera - ogrodnika, 2 pielęgniarzy, 2 pracowników gastronomicznych, 1 fryzjera i emerytowanego sedzłego i absolwenta gorzeźnictwa i... 30 pracowników umysłowych bez żadnych kwalifikacji zawodowych. Razem pracują tam 54 osoby.

Otóż tajemnicza ta instytucja jest ni mniej ni więcej, tylko... Stalinogrodzkie Przedsiębiorstwo Aptek. Ta anomalia polityki zatrudnienia wykryta została w toku prowadzonej obecnie akcji porządkowania administracji.

Jeden drobny przykład, a jak wiele mówiący o konieczności i słuszności prowadzonej akcji.

Trzeba było was poznać żeby was zrozumieć — mówili parlamentarzyści belgijscy podczas pobytu na Wybrzeżu

— Tyle słyszeliśmy o waszym mieście, o jego straszliwych zniszczeniach wojennych i intensywnej odbudowie, że z prawdziwą ciekawością zwiędzać będziemy Gdańsk — brzmiały pierwsze słowa pana Rogera Motz, senatora, przewodniczącego delegacji parlamentarzystów belgijskich, podczas powitania gości na lotnisku w Wrzeszczu rankiem 6 bm. Był to już 3 dzień pobytu delegacji w Polsce.

Dobrze zrobili organizatorzy wycieczki, prosto z lotniska zwołując gości w nieobjęte jeszcze odbudową uliczką Gdańska. Morze ruin.

Tak wyglądał cały Gdańsk w 1945 roku — oznajmia oprowadzający architekt. Ale tuż obok wznosi się odbudowywany już kołos Katedry Morskiej. Wchodzimy. Goście, są wśród nich i architekci, rzucają fachowe pytania. Nje uszedł ich uwagi niemierny koszt rekonstrukcji tej ogromnej, mogącej pomieścić 25 tysięcy osób zabytkowej świątyni.

Kilkadziesiąt kroków przegrzy i oto wykująta przed nami barwy Długiego Targu. Goście są olśnieni. W wypowiedziach przez nich słowach uznania dla naszego budownictwa slychać ciepłą nutę. Wzrusza ich nasz pielgrzymość dzieła starych mistrzów Renesansu, których wielu pochoziło z Belgii i Flandrii. Nazwiska Antoniego van Ob-

bergen, Wilhelma van dem Blocke, twórców najpiękniejszych dzieł zabytków gdańskich, czy Abrahama van dem Blocke, projektodawcy Studni Neptuna, są naszym gościom dobrze znane. Więc uśmiechają się coraz serdeczniej, patrząc na Dwór Artusa, a dalej na Złotą Bramę, Bramę Wyżynną i Zbrojownię.

— To trochę tak, jakbym chodziła po moim mieście. Jakże wy pięknie szanujecie tradycję! — szepcze mi pufnie pani Brunfauf, małżonka wiceprzewodniczącego Izby Reprezentantów.

Jesienne słońce dodaje uroku nawet niewykoczonym jeszcze kamieniczkom ulicy Ogarnej. Skrupowanie pierwszych chwil naszej znajomości z Belgią minęło już bez śladu. Teraz zaspływani jesteśmy pytaniami:

— Zapewne bardzo wysokie jest komorne w takim pięknym domu. Kto tam mieszka?

I dalsze, wciąż dalsze pytania, świadczące o „ym, że mimo całej zyczliwości, którą okazują nam goście, wyobrażenie ich o naszym kraju nieraz, niestety, ulegało wpływom wrogię nam propagandy.

— Czy z Warszawy do Gdańska można jechać podziemem bez przepustki? Czy do prawdy za tę samą pracę kobieta i mężczyzna w Polsce otrzymują równą płacę? Właśnie mijają nas zakonnice.

Katarzyna Rożen

Witamy naszych żołnierzy i bierzemy udział w uroczystościach Dnia Wojska Polskiego

W niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 10 na Placu Zebrań Ludowych w Gdańsku nastąpi uroczyste powitanie powracających z letnich obozów wyszkoleniowych żołnierzy naszego garnizonu. W imieniu społeczeństwa przemowego do żołnierzy przewodniczący Prezydium MRN Julian Cybulski zaś w imieniu żołnierzy Marian Jankowiak. Po części oficjalnej powitania na stąpi uroczyste wręczenie upominków, ufundowanych przez zakłady pracy oraz społeczeństwo przemyślnym w służbie żołnierzem.

Wręczać będą upominki ob. Julian Cybulski, przewodnik Stoczni Gdańskiej ob. Wenta oraz uczennica z gdańskiej szkoły podstawowej. Następnie do zebranych przemówią przewodnicy wyszkolenia bojowego i politycznego.

O godz. 11,30 rozpocznie się defilada wojskowa w kierunku Wrzeszcza. Tribuna honorowa mieścić się będzie przy Placu Świerczewskiego we Wrzeszczu (przy rogu ul. Konopnickiej). Po defiladzie odbędzie się na Placu Zebrań Ludowych występ artystyczny, a o godz. 16 zabawa taneczna.

W dniu 10 bm. żołnierze wraz z młodzieżą szkolną wezmą udział w porządkowaniu grobów poległych żołnierzy polskich i radzieckich. Następnego dnia, tj. 11 bm. dzieje się złożyć wieńce przy pomniku Obojczyków Wostrowy, na cmentarzu żołnierskim oraz przy Pomniku Czołgistom. O godz. 17 na Placu Zebrań Ludowych odbędzie się zorganizowane przez młodzież z wystąpieniem artystycznym.

Dnia 12 bm. odbędzie się 3 koncerty dla żołnierzy i ludności cywilnej w Morskim Domu Kultury w Nowym Porcie, w MDK we Wrzeszczu oraz w Domu Kultury na Oruni.

GDZIE I KIEDY?

TEATR
GDANSK - Wrzeszcz - Młodz. Dom Kultury, ul. Wajdeloty - „Współwinni” - o. 19,30.
GDANSK - Suchonino - Lalek - „Czapla” - o. 1, Fiesek i kotek - o. 10, Przeszkolone - o. 11.
GDYNIA - Dramatyczny - „Kłopot z mężczyźnami” - o. 19,30.
SOPOT - Kameralny - „Maturzyści” - o. 19.

KINA
 wg Inform. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

GDANSK - „Leningrad” - o. 1, 7, 14, 15, 18, 20; „Mistrz świata” - o. 1, 8, 22; „Kameralne” - „Szkarslaty kwiatuśzek” - o. 1, 7, 15, 30; „Świąteczny wieczór” - o. 1, 2, 12, 17, 30. **WRZESZCZ** - „Bajka” - o. 1, „Bajka o rybaku i złotej rybce” - o. 14, 7, 16, 17, 20; „Rezerwowy gracz” - o. 1, 7, 15, 20; „PMP-owiec” - o. 1, 7, 15, 20. **NOWY PORT** - „1 Maja” - o. 1, „Konstanty Zastawny” - o. 14, 18, 20. **OLIVA** - „Delfin” - o. 1, „Słuka dwóch panów” - o. 1, 12 - o. 16, 18, 20.

GDYNIA - „Warszawa” - o. 1, 7, 13, 20, 22; „Atlantyk” - o. 1, 7, 13, 20; „W balu” - o. 1, 16 - o. 16, 18, 20; „Goplana” - o. 1, „Dwa łakome niedźwiadki” - o. 14, 7, 16, 17, 20; „Cybik” - o. 1, 7, 15, 20; „Upadek Berlina” - II ser. - o. 1, 12 - o. 15, 18, 20. **CAYLONIA** - „Promień” - o. 1, 7, 13, 20; „Kotowski” - o. 1, 12 - o. 17, 19. **ORŁOWO** - „Neptun” - o. 1, „Świadectwo dojrzałości” - o. 1, 12 - o. 16, 18, 20. **RUMIA** - „Aurore” - o. 1, „W stepach Ukrainy” - o. 1, 12 - o. 20.

SOPOT - „Bałtyk” - o. 15,30, 17,30, 19,30; „Polonia” - „Sygnał na rzecę” - o. 1, 7 - o. 16, 18, 20.
DYZYUR APTEK
 od dnia 8, 10 - do 14, 16, 55 r.
GDANSK - Apteka Nr 2 - ul. Łakowa Nr 16. **WRZESZCZ** - Apteka Nr 18, ul. Wybickiego 18. **NOWY PORT** - Apteka Nr 4, ul. Oliwska 83/4 - pełni stały dyżur
 Oliwscy SOPOT - Apteka Nr 35, ul. Stalina 715 róg Dzierżyńskiego. **GDYNIA** - Apteka Nr 54, ul. 22 Lipca 44. **ORŁOWO** - Apteka Nr 63, ul. Bednarska 11 - Apteka Nr 20, ul. Boh. Stalingradzka 66 - stały dyżur stojący.
 Ostry dyżur w zakresie chirurgii pełni I Klinika Chirurgiczna Akademii Medycznej w Gdańsku.
 Ambulatorium biegunkowe - Szpital Miejski - Gdańsk, ul. Świerczewskiego - od godz. 17,30.

Nie wystarczy mieć dobry towar trzeba go umieć zareklamować a nasz handel o tym zapomina

— Żeby obiektem sprzedawania w sklepach, nie tylko trzeba mieć towar, trzeba go pokazać konsumentowi w całym asortymencie — mówił na ostatnim naradzie przedstawicieli przedsiębiorstwa handlowego naszego województwa, kierownik Wydziału Handlu Prezydium WRN ob. Ambroziak.

Po II Zjeździe Partii zmieniło się wiele na rynku krajowym. Wzrosła ilość produkowanych artykułów przemysłowych, poprawiło się zaopatrzenie sklepów, powiększyła się liczba i podniósł jakoś usług spożywczych, produkt wsi w większej mierze trafiają bezpośrednio do konsumenta. Do sprzedaży wprowadzono wiele nowych towarów, które wpływają na zmniejszenie ilości artykułów deficytowych.

Czy handel uspołeczniony naszego województwa zauważył te zmiany? Raczej nie, co wydatnie odbiło się na wyko-

Przyjemne z pożytecznym Soki i marmolady z czarnego bzu

NIEGDYS cieszył się u naszych przodków wielkim uznaniem, był przy każdym domu, był ozdoba każdego ogrodu i podwórka. W czasach pogańskich należał do drzew czczonych, uważano go za stróża i opiekuną domostwa. Miał strzec domu od ognia, a jego mieszkańców od chorób i innych klęsk. Nie wolno go było zrywać bez narażenia na wielkie nieszczęście. Ten ostatni pogląd przetrwał do dzisiaj w niektórych okolicach wiejskich do ostatnich czasów. W ubiegłym wieku sławę razem z imieniem zabrał mu piękny krzew o pachnących kwiatkach — BZ, którego naukową nazwą jest *Sambucus nigra*.

BZ czarny — *Sambucus nigra*, o nim to bowiem mowa, został zapchnięty do zapuszczonych kątów ogrodów, w zarosła, nawet do lasów. A trzeba wiedzieć, że kwiaty jego i owoce ma pewne zastosowanie w zielolecznictwie czarnie, byszczące jagody stanowią odpowiedni surowiec do smażenia powideł i soku oraz do wyrobu wina.

WINO z jagód czarnego bzu na leży do najlepszych win czerwonych ale ma jedną poważną wadę: dojrzewa dopiero po kilku latach. Kto jest cierpliwym, może je sporządzić, a na pewno nie będzie żałować. Na 50 l wina trzeba wziąć 15 kg jagód, Zalewamy je 15 l wrzącej wody. Po upływie doby zagotowujemy i po ostudzeniu wyciskamy sok prasą lub ręcznie w woreczku lub przez sito, lecz z dość rzadkiego płótna. Trójkrotnie woreczek bardzo się przydaje przy sporządzaniu wszelkiego rodzaju przetworów owocowych).

Wytłoki zalewa się znów wrzącą wodą, po 24 godzinach gotujemy i wyciskamy. Zalewamy je znowu wrzącą wodą, gotujemy i wyciskamy. W sumie około 50 litrów soku. Ilość cukru zależy od tego, czy chcemy mieć wino lekkie, czy deserowe. W pierwszym przypadku bierzemy 9-10 kg cukru, w drugim — 12-14 kg. Po czym ogrzewamy go do stanu wrzenia i studzimy.

Gdy moszcz ma temperaturę 25 st. C dodajemy drożdży Madara lub Malaga. Dostać je obecnie można w większych drogeriach. Po skończonej fermentacji przesycaamy wino wte dy, gdy jest ono jeszcze metne. Po przelaniu do butelek wino z jagód bzu należy często przelewać, przyspiesza to jego dojrzewanie — wino wtedy szybciej traci nieprzyjemny zapach i smak.

SOK z jagód bzu przyrządzamy tak jak z innych tego rodzaju owoców. Możemy więc gotować kilkanaście minut jagody z wodą, wycisnąć i zagotować z cukrem. Cukru trzeba tu brać stosunkowo mało: na litr soku wystarczą szklanka — półtorej cukru. Możemy też surowe jagody zmiążyć w wycisnąć, po czym zagotować z cukrem. W obydwa wypadki otrzymamy produkt o piękny kolorze i wyśmienitym smaku. Należy się przedtem wszystkim na kieliski i galaretki.

I choć przy spożywaniu przetworów z bzu nie przedłużymy życia — jak mówili wierzelnicy — to jednakże możemy sobie na okresy złowrogo, o leczniczych właściwościach, bardzo smaczne i... tanie przetworzyć.

mgr H. Pleczyński

nywaniu planów obrotów towarowych. Za I półrocze i za 2 miesiące III kwartału br. plan obrotu wykonano tylko w 60,6 proc.

Czyżby znaczyło to, że ludzie mniej kupują? Nie, popyt na artykuły przemysłowe i spożywcze na Wybrzeżu stale wzrasta, ale placówki handlowe nie potrafią umiejętnie zareklamować swoich „skarbów”. Widac to choćby na przykładzie wystaw sklepowych. Rzadko trafia się, że byśmy na wystawie mieli obraz tego, co dany sklep posiada na półkach. Wystawy są szablonowe, nie ciekawe, nie przyciągają klientów.

Często w poszukiwaniu jakiegoś artykułu omijamy sklep, który go posiada, bo na wystawie nie widzimy tego, co nam potrzeba. Za to okna wystawowe pokryte są aż do zbytku reklamami wszelkich imprez.

Najlepszym dowodem, jak małą uwagę poświęcają przedsiębiorstwa handlowe reklamie, jest fakt, że MHD w 1/3 wykorzystala fundusz planowany na ten cel. Jest to fałszywie pojęta oszczędność kosztów własnych, która doprowadza jedynie do narastania rezerwów i zmniejszania się obrotów towarowych.

Tak samo „oszczędzają” sklepy na niezbędnych opakowaniach, na sznurkach, torbках, papierze, Kółeczki do niesienia pakunków w ogóle wyszły z użycia.

Spójrzmy też i do wnętrza sklepów. Nasze Galluxy mają z zasady źle ułożony towar i kiepskie oświetlenie. CPLIA w Elblągu może poszczycić się wspaniałą wartością „zabytkowymi” meblami.

Piszemy często o tym, że poszczególne centra posiadają zaledwie towary magazynowe i o tym, że w sklepach wielu towarów brak. Np. WZGS w I półroczu br. wybrał w Centrali Tekstylnej zaledwie 53,6 proc. masy towarowej, a przemysł spożywczy posiada masę towarową wart. 17 mln. zł, która powinna była dawno już znaleźć się na półkach sklepowych.

I znów natrafiamy na problem rezerwów, które nie zezwalają na zakup nowych towarów.

W Nowym Dworze Gd. np. zabrakło w pewnym okresie cukru, bo GS nie chciała zakupu cukru, tłumacząc się, że już przekroczyła normatywy.

Idąc tak dalej dojdziemy do absurdów, a przecież na rezerwy można znaleźć lekarstwo, organizując kermasze, i „lotną”

5-12. X. Tydzień LPZ

Widzę jak drga mój głos...

...mówi z odcieniem uzasadnionego zdumienia zwiędzający wystawca LPZ w Sopocie przy ul. Rokossowskiego mały Tadeusz. Podobnych oseylografów (aparatuski zafalczystości drgań fal głosowych) aparatów jest więcej. Można ponadto usłyszeć utwór na tasłmnie dzwinkowej swój głos. Nie też dziwnego, że wystawca cieszy się ogromnym powodzeniem u mieszkańców Sopotu, bo rzeczywiście warto ją obejrzeć.

Na zdjęciu: instruktor Łączności ZW LPZ ob. Halaśiewicz wyjaśnia chłopcom działanie „czarodziejskiego” aparatu.



Wreszcie jaki film?

Jak to właściwie jest? Terminarz filmowy kina „Polonia” w Sopocie podaje wyraźnie, że od 3 do 5 bm. (włącznie) wyświetli się II seria „Upadku Berlina”, od 6 bm — „Sygnał na rzecę”.

Kiedy przed kilku laty wyświetlano ten film, „uściska” mi druga seria. My ślaliśmy, że zobaczą ją teraz. Kupiłam więc we wtorek

Wszystkie przedsiębiorstwa handlu uspołecznionego wojewódzkiego winny zmoczyć się, by jak najlepiej wykonać zadania IV kwartału br., by godnie wystartować w nowym Planie 5-letnim naszej gospodarki narodowej.

(Jar)

Pracownicy Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku przesyłają niemieckim kolegom w Berlinie życzenia z okazji VI rocznicy NRD

Pod egidą Frontu Narodowego w świetlicy teatru „Wybrzeże” we Wrzeszczu w dn. 7 bm. odbyło się okolicznościowe zebranie. Zgromadzone na tym uroczystym zebraniu z okazji VI rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej kierownictwo i zespoły artystyczne oraz techniczne Państwowej Opery w Gdańsku, po wysłuchaniu relacji dyr. Latoszewskiego o wspaniałej odbudowie Niemieckiej Opery Państwowej w Berlinie oraz osiągnięciach NRD w dziedzinie sztuki i pełnej najświetlejszych stosunków z Polską, uchwalili wysłanie depeszy gratulacyjnej.

Jedną depeszę wysłano do Deutsche Staatsoper w Berlinie, życząc tej zasłużonej dla sztuki i pełnej najlepszych tradycji artystycznych placówce dalszego, wspaniałego rozwoju i najwyższych osiągnięć dla dobra życia kulturalnego całego Niemiec.

Tę twórczą pracę bowiem dla pokoju i przyjaźni między narodami towarzyszy głęboka sympatia i uznanie artystów, oraz całego społeczeństwa polskiego.

Równocześnie wysłano drugą depeszę do Miejskiej Rady miasta Kyritz, życząc jej suk

Na SFOS

W wyniku zainicjowanej przez ob. Józefa Tychnowskiego lańcuchowej zbiórki na rzecz SFOS, ob. Mieczysław Kozłowski i ob. Władysław Tujko wpieli w dniu 4 bm. na konto Spół. Fund. Odb. Stolicy nr 52-6-351 po 100 złotych i wezwał jednocześnie do akcji lańcuchowej następujących: rzemieślników z Gdańska: Kazimierza Rawickiego, Wilhelma Bartoszewicza, Henryka Smejlika, Witolda Kowalskiego, Bolesława Fencę, Tadeusza Majchrowskiego, Józefa Jendrucha, Aleksandra Ławickę, draż, Wacława Steca, Juliana Gucia, Witolda Skarsztana, Adama Herolda, Antoniego Biskupskiego, Zbigniewa Masłanę, Feliksa Andrzejewskiego, Adama Smierczewskiego, Teofila Borackiego, Witolda Gawerskiego i Maksymiliana Szwedowskiego.

Wpłaty na SFOS przyjmuje Miejski Komitet Odbudowy Warszawy w gmachu Prezydium MRN (ul. Gen. Świerczewskiego nr 8-12, pokój nr 201, II p.) w godz. 8-15.

O tym warto wiedzieć

W NIEDZIELĘ REJESTRACJA PSÓW RASOWYCH
 Okręgowa Rada Kynologiczna (Sopot), Chmielewskiego 3, tel. 511-35) podaje do wiadomości, że w niedzielę 9 bm. w godz. 12-14 odbędzie się w Sopocie przy ul. Biela 10 (rejon 3-go Maja) przegląd i rejestracja psów rasowych.

Telefonicznych informacji udziela sekretariat Rady w godz. 18-20.

V OLIMPIADY MŁODZIEŻY FIZYKÓW

Komitet Okręgowej Olimpiady Fizycznej w Gdańsku zwraca się do młodzieży szkolnej, by wzięła jak najliczniejszy udział w V Olimpiadzie Fizycznej, która już rozpoczęła wstępne eliminacje w szkołach całego kraju.

Wszystcy uczniowie, biorący udział w zawodach wstępnych, a także ci, którzy z jakichkolwiek powodów nie mogli w nich uczestniczyć, a chcieliby jednak wziąć udział — winni za pośrednictwem swoich nauczycieli zgłosić się do Komitetu Okręgowej Olimpiady Fizycznej (Katedra Fizyki Politechniki Gdańskiej, pokój 110) do dnia 31 bm.

Wreszcie jaki film?

Jak to właściwie jest? Terminarz filmowy kina „Polonia” w Sopocie podaje wyraźnie, że od 3 do 5 bm. (włącznie) wyświetli się II seria „Upadku Berlina”, od 6 bm — „Sygnał na rzecę”.

Kiedy przed kilku laty wyświetlano ten film, „uściska” mi druga seria. My ślaliśmy, że zobaczą ją teraz. Kupiłam więc we wtorek

Pracownicy Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku przesyłają niemieckim kolegom w Berlinie życzenia z okazji VI rocznicy NRD

Pod egidą Frontu Narodowego w świetlicy teatru „Wybrzeże” we Wrzeszczu w dn. 7 bm. odbyło się okolicznościowe zebranie. Zgromadzone na tym uroczystym zebraniu z okazji VI rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej kierownictwo i zespoły artystyczne oraz techniczne Państwowej Opery w Gdańsku, po wysłuchaniu relacji dyr. Latoszewskiego o wspaniałej odbudowie Niemieckiej Opery Państwowej w Berlinie oraz osiągnięciach NRD w dziedzinie sztuki i pełnej najświetlejszych stosunków z Polską, uchwalili wysłanie depeszy gratulacyjnej.

Jedną depeszę wysłano do Deutsche Staatsoper w Berlinie, życząc tej zasłużonej dla sztuki i pełnej najlepszych tradycji artystycznych placówce dalszego, wspaniałego rozwoju i najwyższych osiągnięć dla dobra życia kulturalnego całego Niemiec.

Tę twórczą pracę bowiem dla pokoju i przyjaźni między narodami towarzyszy głęboka sympatia i uznanie artystów, oraz całego społeczeństwa polskiego.

Równocześnie wysłano drugą depeszę do Miejskiej Rady miasta Kyritz, życząc jej suk

Na SFOS

W wyniku zainicjowanej przez ob. Józefa Tychnowskiego lańcuchowej zbiórki na rzecz SFOS, ob. Mieczysław Kozłowski i ob. Władysław Tujko wpieli w dniu 4 bm. na konto Spół. Fund. Odb. Stolicy nr 52-6-351 po 100 złotych i wezwał jednocześnie do akcji lańcuchowej następujących: rzemieślników z Gdańska: Kazimierza Rawickiego, Wilhelma Bartoszewicza, Henryka Smejlika, Witolda Kowalskiego, Bolesława Fencę, Tadeusza Majchrowskiego, Józefa Jendrucha, Aleksandra Ławickę, draż, Wacława Steca, Juliana Gucia, Witolda Skarsztana, Adama Herolda, Antoniego Biskupskiego, Zbigniewa Masłanę, Feliksa Andrzejewskiego, Adama Smierczewskiego, Teofila Borackiego, Witolda Gawerskiego i Maksymiliana Szwedowskiego.

O tym warto wiedzieć

W NIEDZIELĘ REJESTRACJA PSÓW RASOWYCH
 Okręgowa Rada Kynologiczna (Sopot), Chmielewskiego 3, tel. 511-35) podaje do wiadomości, że w niedzielę 9 bm. w godz. 12-14 odbędzie się w Sopocie przy ul. Biela 10 (rejon 3-go Maja) przegląd i rejestracja psów rasowych.

Telefonicznych informacji udziela sekretariat Rady w godz. 18-20.

V OLIMPIADY MŁODZIEŻY FIZYKÓW

Komitet Okręgowej Olimpiady Fizycznej w Gdańsku zwraca się do młodzieży szkolnej, by wzięła jak najliczniejszy udział w V Olimpiadzie Fizycznej, która już rozpoczęła wstępne eliminacje w szkołach całego kraju.

Wszystcy uczniowie, biorący udział w zawodach wstępnych, a także ci, którzy z jakichkolwiek powodów nie mogli w nich uczestniczyć, a chcieliby jednak wziąć udział — winni za pośrednictwem swoich nauczycieli zgłosić się do Komitetu Okręgowej Olimpiady Fizycznej (Katedra Fizyki Politechniki Gdańskiej, pokój 110) do dnia 31 bm.

Zwycięzcy Olimpiady otrzymają szerepennych nagród oraz przyznanie do wyższych uczelni na studia, fizyczne lub techniczne z wolnolub i egzaminu wstępnego.

MIGAWKI Wybrzeża

Wreszcie jaki film?

Jak to właściwie jest? Terminarz filmowy kina „Polonia” w Sopocie podaje wyraźnie, że od 3 do 5 bm. (włącznie) wyświetli się II seria „Upadku Berlina”, od 6 bm — „Sygnał na rzecę”.

Pracownicy Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku przesyłają niemieckim kolegom w Berlinie życzenia z okazji VI rocznicy NRD

Pod egidą Frontu Narodowego w świetlicy teatru „Wybrzeże” we Wrzeszczu w dn. 7 bm. odbyło się okolicznościowe zebranie. Zgromadzone na tym uroczystym zebraniu z okazji VI rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej kierownictwo i zespoły artystyczne oraz techniczne Państwowej Opery w Gdańsku, po wysłuchaniu relacji dyr. Latoszewskiego o wspaniałej odbudowie Niemieckiej Opery Państwowej w Berlinie oraz osiągnięciach NRD w dziedzinie sztuki i pełnej najświetlejszych stosunków z Polską, uchwalili wysłanie depeszy gratulacyjnej.

Na SFOS

W wyniku zainicjowanej przez ob. Józefa Tychnowskiego lańcuchowej zbiórki na rzecz SFOS, ob. Mieczysław Kozłowski i ob. Władysław Tujko wpieli w dniu 4 bm. na konto Spół. Fund. Odb. Stolicy nr 52-6-351 po 100 złotych i wezwał jednocześnie do akcji lańcuchowej następujących: rzemieślników z Gdańska: Kazimierza Rawickiego, Wilhelma Bartoszewicza, Henryka Smejlika, Witolda Kowalskiego, Bolesława Fencę, Tadeusza Majchrowskiego, Józefa Jendrucha, Aleksandra Ławickę, draż, Wacława Steca, Juliana Gucia, Witolda Skarsztana, Adama Herolda, Antoniego Biskupskiego, Zbigniewa Masłanę, Feliksa Andrzejewskiego, Adama Smierczewskiego, Teofila Borackiego, Witolda Gawerskiego i Maksymiliana Szwedowskiego.

O tym warto wiedzieć

W NIEDZIELĘ REJESTRACJA PSÓW RASOWYCH
 Okręgowa Rada Kynologiczna (Sopot), Chmielewskiego 3, tel. 511-35) podaje do wiadomości, że w niedzielę 9 bm. w godz. 12-14 odbędzie się w Sopocie przy ul. Biela 10 (rejon 3-go Maja) przegląd i rejestracja psów rasowych.

Telefonicznych informacji udziela sekretariat Rady w godz. 18-20.

V OLIMPIADY MŁODZIEŻY FIZYKÓW

Komitet Okręgowej Olimpiady Fizycznej w Gdańsku zwraca się do młodzieży szkolnej, by wzięła jak najliczniejszy udział w V Olimpiadzie Fizycznej, która już rozpoczęła wstępne eliminacje w szkołach całego kraju.

Wszystcy uczniowie, biorący udział w zawodach wstępnych, a także ci, którzy z jakichkolwiek powodów nie mogli w nich uczestniczyć, a chcieliby jednak wziąć udział — winni za pośrednictwem swoich nauczycieli zgłosić się do Komitetu Okręgowej Olimpiady Fizycznej (Katedra Fizyki Politechniki Gdańskiej, pokój 110) do dnia 31 bm.

Zwycięzcy Olimpiady otrzymają szerepennych nagród oraz przyznanie do wyższych uczelni na studia, fizyczne lub techniczne z wolnolub i egzaminu wstępnego.

Wreszcie jaki film?

Jak to właściwie jest? Terminarz filmowy kina „Polonia” w Sopocie podaje wyraźnie, że od 3 do 5 bm. (włącznie) wyświetli się II seria „Upadku Berlina”, od 6 bm — „Sygnał na rzecę”.

Pracownicy Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku przesyłają niemieckim kolegom w Berlinie życzenia z okazji VI rocznicy NRD

Pod egidą Frontu Narodowego w świetlicy teatru „Wybrzeże” we Wrzeszczu w dn. 7 bm. odbyło się okolicznościowe zebranie. Zgromadzone na tym uroczystym zebraniu z okazji VI rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej kierownictwo i zespoły artystyczne oraz techniczne Państwowej Opery w Gdańsku, po wysłuchaniu relacji dyr. Latoszewskiego o wspaniałej odbudowie Niemieckiej Opery Państwowej w Berlinie oraz osiągnięciach NRD w dziedzinie sztuki i pełnej najświetlejszych stosunków z Polską, uchwalili wysłanie depeszy gratulacyjnej.

Na SFOS

W wyniku zainicjowanej przez ob. Józefa Tychnowskiego lańcuchowej zbiórki na rzecz SFOS, ob. Mieczysław Kozłowski i ob. Władysław Tujko wpieli w dniu 4 bm. na konto Spół. Fund. Odb. Stolicy nr 52-6-351 po 100 złotych i wezwał jednocześnie do akcji lańcuchowej następujących: rzemieślników z Gdańska: Kazimierza Rawickiego, Wilhelma Bartoszewicza, Henryka Smejlika, Witolda Kowalskiego, Bolesława Fencę, Tadeusza Majchrowskiego, Józefa Jendrucha, Aleksandra Ławickę, draż, Wacława Steca, Juliana Gucia, Witolda Skarsztana, Adama Herolda, Antoniego Biskupskiego, Zbigniewa Masłanę, Feliksa Andrzejewskiego, Adama Smierczewskiego, Teofila Borackiego, Witolda Gawerskiego i Maksymiliana Szwedowskiego.

O tym warto wiedzieć

W NIEDZIELĘ REJESTRACJA PSÓW RASOWYCH
 Okręgowa Rada Kynologiczna (Sopot), Chmielewskiego 3, tel. 511-35) podaje do wiadomości, że w niedzielę 9 bm. w godz. 12-14 odbędzie się w Sopocie przy ul. Biela 10 (rejon 3-go Maja) przegląd i rejestracja psów rasowych.

Telefonicznych informacji udziela sekretariat Rady w godz. 18-20.

V OLIMPIADY MŁODZIEŻY FIZYKÓW

Komitet Okręgowej Olimpiady Fizycznej w Gdańsku zwraca się do młodzieży szkolnej, by wzięła jak najliczniejszy udział w V Olimpiadzie Fizycznej, która już rozpoczęła wstępne eliminacje w szkołach całego kraju.

Wszystcy uczniowie, biorący udział w zawodach wstępnych, a także ci, którzy z jakichkolwiek powodów nie mogli w nich uczestniczyć, a chcieliby jednak wziąć udział — winni za pośrednictwem swoich nauczycieli zgłosić się do Komitetu Okręgowej Olimpiady Fizycznej (Katedra Fizyki Politechniki Gdańskiej, pokój 110) do dnia 31 bm.

Zwycięzcy Olimpiady otrzymają szerepennych nagród oraz przyznanie do wyższych uczelni na studia, fizyczne lub techniczne z wolnolub i egzaminu wstępnego.

Wreszcie jaki film?

Jak to właściwie jest? Terminarz filmowy kina „Polonia” w Sopocie podaje wyraźnie, że od 3 do 5 bm. (włącznie) wyświetli się II seria „Upadku Berlina”, od 6 bm — „Sygnał na rzecę”.

Pracownicy Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku przesyłają niemieckim kolegom w Berlinie życzenia z okazji VI rocznicy NRD

Pod egidą Frontu Narodowego w świetlicy teatru „Wybrzeże” we Wrzeszczu w dn. 7 bm. odbyło się okolicznościowe zebranie. Zgromadzone na tym uroczystym zebraniu z okazji VI rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej kierownictwo i zespoły artystyczne oraz techniczne Państwowej Opery w Gdańsku, po wysłuchaniu relacji dyr. Latoszewskiego o wspaniałej odbudowie Niemieckiej Opery Państwowej w Berlinie oraz osiągnięciach NRD w dziedzinie sztuki i pełnej najświetlejszych stosunków z Polską, uchwalili wysłanie depeszy gratulacyjnej.

Na SFOS

W wyniku zainicjowanej przez ob. Józefa Tychnowskiego lańcuchowej zbiórki na rzecz SFOS, ob. Mieczysław Kozłowski i ob. Władysław Tujko wpieli w dniu 4 bm. na konto Spół. Fund. Odb. Stolicy nr 52-6-351 po 100 złotych i wezwał jednocześnie do akcji lańcuchowej następujących: rzemieślników z Gdańska: Kazimierza Rawickiego, Wilhelma Bartoszewicza, Henryka Smejlika, Witolda Kowalskiego, Bolesława Fencę, Tadeusza Majchrowskiego, Józefa Jendrucha, Aleksandra Ławickę, draż, Wacława Steca, Juliana Gucia, Witolda Skarsztana, Adama Herolda, Antoniego Biskupskiego, Zbigniewa Masłanę, Feliksa Andrzejewskiego, Adama Smierczewskiego, Teofila Borackiego, Witolda Gawerskiego i Maksymiliana Szwedowskiego.

SMIAŁO! zaczyna

Uparci dentyści

W czerwcu br. wydrukowano w „Smialo i szczerze” list zrozpaczonych mieszkańców dzielnicy obok dworca w Oliwie, List, zatytułowany „Czy dentyści są wrogami radia?”

Niestety, sytuacja do dziś nie uległa zmianie. Nadchodzą zimowe wieczory, podczas których tak chętnie słucha się radia, lecz fatalne motorki zniekształcają najpiękniejszy utwór muzyczny i obryzują muzyką na całe życie.

Radiośluchacze z Oliwy

Dziwimy się, że Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej dotychczas nie zainteresowało się dentyściami, zakłócającymi w sposób uprzykrzony spokój sąsiadów.

Redakcja: Gdańsk Tere Drzewny 37 Terefony Centrala 350-41 Sekretariat 335-60 Dz. Mieszkal 318-97

Redakcja: Gdańsk Tere Drzewny 37 Terefony Centrala 350-41 Sekretariat 335-60 Dz. Mieszkal 318-97

Redakcja: Gdańsk Tere Drzewny 37 Terefony Centrala 350-41 Sekretariat 335-60 Dz. Mieszkal 318-97

Wianych LISTACH

DLACZEGO WAS TO DZIWI...

„Z takim pytaniem zwraca się „reda z matek” do młodzieżowej generacji, która zaskoczona była, gdy w lokalach tańca i ba wia się i nieco starsze kobiety.

Nasza czytelniczka pisze dalej, że np. obecność starszej kobiety w restauracji wywołuje nieprzychylny komentarz u młodych i epitetów dość głośno podawane, natomiast ta sama osoba w kolejkach czy tramwajach jest wystarczająco „młoda”, aby — stać, podczas gdy młodzi już mają miejsca siedzące.

TAKA NIBY DROBNOSTKA

Często drukujemy uszczypliwe uwagi pod adresem WPK GG, tym mniej więc nam dziwiłoby się z Czytelnikami listem pisa- nym z Gdyni, Pasazerów, które- mu niedawno zamianie nożi przeszkadzało w szybszym poru- szaniu się, stracił wszelką nadzieję dogonięcia ruszającego wian- sian z przystanku trolejbusu „23”, lecz motorowy (nr 1123) nie tylko nie zwiększył szybkości, jak to zwykle czyni większość szoferów i motorzystów, ale przeciwnie — zahamował spec- jalnie, uniemożliwiając pasażerowi wejście do wozu.

Odpowiedzi REDAKCJI

K. Adamska, Wrzeszcz. — Zgo- dnie z artykułem 16 dekretu o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz. U. 30/1954, poz. 116) w razie zbie- gu u jednej osoby prawa do ren- ty na podstawie cyt. dekretu z prawem do innego świadczenia o charakterze rentowym wypła- ca się tylko jedno świadczenie, a mianowicie wyższe, lub wy- brane przez zainteresowanego.

Mieszkańca ul. Fornalskiej nr 55 do 79 w Gdańsku. — Zlecono wykonanie dokumentacji na pod- łączenie Waszych domów do sie- ci kanalizacyjnej. Jeśli fundusze pozwolą, roboty zostaną ujęte w planie 1956 roku.

SPORT SPORT SPORT

1 punkt wystarczy Lechii

w spotkaniu z krakowską Wisłą

aby „przeskoczyć” w tabeli

niedzielnego przeciwnika

Jak zwykle, ostatnia naj- bliższa niedziela piłkarska przyniosła już pierwsze ligo- we rozstrzygnięcia na kilka dni wcześniej. Otóż okazuje się, że w związku z opóźnio- nym przyjazdem bawieckiej w Jugosławii Gwardii (Warsza- wa) spotkanie jej z Ruchem (Chorzów) przełożono na 9

listopada. Wiadomość ta za- interesuje przede wszystkim uczestników IX Konkursu PKOl. Tak więc w niedzielę rozegrane będą tylko 4 spot- kania I Ligi.

Gdańska Lechia zmierzy się na swoim stadionie z Wisłą (Kraków). Spotkanie to będzie miało poważne zna- czenie dla ukształtowania się sytuacji w centralnych rejon- ach tabeli. Obecnie Wisła wyprzedza Lechię 2 punktami. W wypadku zwycięstwa gdańszczan oba zespoły będą miały jednakową liczbę zdo- bytych punktów i o ich pozyc- je w tabeli zdecydowałyby sto- sunek bramek. Liczyby lubią jednak płatać figle. Okazuje się, że nawet wygrana różni- cą jednej bramki bez wzglę- du na stosunek zapewni Le- chii awans przed Wisłą.

Z pozostałych spotkań wpo- mnień trzeba o interesującym spotkaniu w Krakowie pomię- dzy Garbarnią i Gwardią (Bydgoszcz). Garbarnia będzie chciała przypuszczalnie poprawić swoją reputację po słabym meczu z Lechią. Duży ciężar gatunkowy będzie mia- ło spotkanie pomiędzy Kole- jarzem (Poznań) a Górnikiem (Radlin). Oba zespoły zagrożo- ne są spadkiem i walczyć będą zacięciem o punkty. Ostat- nim wreszcie spotkaniem I Li- gi będzie mecz łódzkiego Włókniarza z walczącą o pra- wo pozostania w lidze Poloni- ą (Bytom).

W II Lidze na pierwszy plan wybija się bezpośred- nie spotkanie zespołów zagro- żonych spadkiem: AKS (Chor- zów) — Stal (Gdańsk) i Po-

łonia (Leszno) — Gwardia (Kielce).

Pojedynek koszykarzy 2 województw

Już 15 bm. rusza do boju liga koszykarska. Gdańscy ko- szykarze znajdują się w tym roku w szczególnie trudnych warunkach. Nie posiadają sal i nie mogą przeprowadzić sy- stematycznych treningów. A mimo to nie zalamują z rozpa- cy rak, pilnie przygotowują się do pierwszych spot- kań ligowych. W celu spraw- dzenia aktualnej formy orga- nizują w niedzielę 9 bm. międzywojewódzkie spotka- nia drużyn żeńskich i mę- skich z reprezentacjami wo- jewództwa bydgoskiego.

Reprezentacje bydgoskie przyjeżdżają w swoich naj- silniejszych składach. Szczeg- ólnie interesującą zapowia- da się pojedynek drużyn mę- skich, w których zobaczymy najlepszych koszykarzy obu województw.

Mecz odbędzie się w sali TWF przy stadionie Budo- wanych. Początek spotkania drużyn żeńskich o godz. 16.30.

Uwaga, uczestnicy „Miniatury WDP”

W niedzielę na Skwerze Kościuski w Gdyni, o godz. 11 rozpocznie się u- lienny wyścig kolarski z udziałem najlepszych kolarzy Polski. Na starcie do- wyciągu na 50 okrążeń tra- sy zobaczymy m. in. Kró- laka, Podobasa, Kowalskie- go i Panka, a w wyści- gu na 15 okrążeń starto- wać będą także niektó- rzy uczestnicy „Miniatury WDP”.

Wszystkich młodych en- tuzjastów kolarstwa z trój- miasta, którzy w niedzielę o godz. 10.30 przybędą z rowerami przed teatr „Wy- brzeże” przy ul. Zawiszy Czarnego w Gdyni, czeka wiele miłych niespodzianek.

Na miejsce zbiórki obo- wiązkowo stawić się mu- szą wszyscy uczestnicy Mi- niatury WDP (nawet ci, którzy nie ukończyli wy- ścigu), ponieważ w tym dniu rozdane im będą dy- plomy i nagrody.

pod SWIATKO

Morał w post scriptum

Gdynia jest miastem ra- czej niedużym. Jednak ob- cy marynarz, który ze- szedł ze statku, aby się przespacerować ulicami, nie potrafił sam odnaleźć powrotną drogę do por- tu.

— To the harbour? — zwrócił się do jednego z przechodniów.

W oka mgnieniu zbli- kowanego marynarza oto- czyl zwarty tłum, z któ- rego padły urozmaicone okrzyki:

— Co on mówi? — O, cudzoziemiec! — Gdzie, co? — Posuń się pan, bo nie widzę!

Tłum gestnił powoli ale stale.

— Co się tu stało, koń upadł? — spytał z na- dzieją w głosie jakiś mł- dzieńiec, przepychając się do przodu.

— Gdzie tam koń! — odpowiedziała pani z wy- tórnym koszykiem. — Marynarz o coś się pyta.

— Harbour, harbour — gestykulował coraz bar- dziej zrozpaczony mary- narz.

— Bór! — ucieszyła się paniuszka w bereci- ku

na balcer. — Pyta się o bór, widocznie chce iść do lasu na spacer. Może tam się umówi na randkę...

— Kobietom to tylko randki w głowie! — obur- zył się chłopak w włócz- kowej czapce. — Wyraź- nie mówi harp, widocznie chce harfe kupić, pewnie gra w orkiestrze.

— Czekajcie, ja się z nim porozumiem — zao- fiarował się rudy stud- ent. — Ja znam angiel- ski.

Tłum rozstąpił się z szacunkiem, a student zwrócił się do marynarza.

— How do you do? — I want to go back to the harbour — zawołał ucieszony marynarz.

— Do you speak En- glish? — odpowiedział u- przejmie student.

— Harbour... — szep- nął z wysiłkiem mary- narz, któremu zbierało się już na plac.

— Ciagle powtarza bór, na pewno ktoś na niego czeka w lesie! — powtó- rzyla z triumfem paniusz- ka w bereciaku na balcer.

— Najwyraźniej pyta o harfe! — upierał się chłopak w włóczkowej czapce. — Trzeba mu po- móc!

Gdynianie są serdeczni i gościnni. Dopomogli ma- rynarzowi. Zanim się o- bejrział, był już w posia- daniu efektownej harfy i siedział w przedziale po- ciągu, który całą parą u- nosił go w głąb Borów Tucholskich.

PS. Gdyby dla kogokol- wiek felieton ten nie był zrozumiały, jest na to rada: w wolnych chwila- ch uczyć się jakiegoś obcego języka...

FACHOWCY POSZUKIWANI

Pałac i dozorca potrzebni. Zgłoszenia w piśmie należy składać w gmachu Sądu Powiatowego w Gdyni, pokój 44. 7672-G

Kierownika izby pomiarów, łokarzy, frezerów, wytaczarki, formierzy o wysokich kwalifikacjach zawodowych od grupy VI—IX oraz strażników straży przemysłowej zatrudniają natychmiast Zakłady Mechaniczne im. Gen. K. Świerczewskiego w Elblągu, ul. Stoczniowa 2. Warunki mieszkaniowe w zapewnione w okresie przejściowym do 3-ch miesięcy w Hotelu Robotniczym. Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmuje dział kadr. 2205-K

Czeladników rzeźniczych i robotników niewykwalifikowanych przyjmujemy do pracy po skierowaniu przez Urząd Zatrudnienia. Informacji udziela sekcja kadr Zakładów Mięsnych, Gdańsk, Grobla Angielska 19, tel. 313-68. 2212-K

OBWIESZCZENIA

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Gdańsku prosi komitety blokowe i mieszkańców Gdańska o zwracanie uwagi na dzieci, które kamieniami rozbijają klosze lamp oświetlenia ulicznego. Ponadto wszelkie reklamacje w zakresie oświetlenia ulicznego prosimy zgłaszać do tut. Przedsiębiorstwa, telefon 341-41.

Jednocześnie powiadamy, że Dział Reklam i Magli został przeniesiony na ul. Jaskółczą nr 1 w Łażni Miejskiej, nr telefonu 321-49. 2214-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI PARCELE, domek w Gdyni, Orłowie, Witominie — kupię, Biuro Gdynia, Siero szewskiego 6. 3451-P

BARAK i parcelę w Gdyni Oksywiu sprzedam. Wiado- mość Gdynia, Orzeszkowa 12/2. 7791-G

WYDZIERZAWIĘ gospodar- stwa: 9,5 ha z prawem ku- pna za 20.000, 5 ha i 4 ha przy mieście. Zieliński, Sta- rogard, Bieruta 43. 7712-G

SPRZEDAM gospodarstwa 13 ha, 300 drzew owocowych przy mieście, 3,5 ha blisko stacji. SZUKAM kupna do- mu jedno- dwurodz. 3 gosp. dla poważnych reflektan- tów. Zieliński, Starogard, Bieruta 43. 7713-G

ODSTĄPIĆ udział pod bu- dowę domu jednorodzinnego w spółdzielni budowlanej w Sopocie. Oferty Biu- ro Ogłoszeń „Prasa” — Gdańsk pod „7738”. 7738-G

KUPIĘ — wydzierzawie do mek — wille, parcelę, ewen- tualnie małe gospodarstwo. Mieszcowość, gleba, obojet- ne. Oferty: Poznań I — skrzynka 72, Jezewska. 2206-K

KUPIĘ szarfraszynę. So- pot, ul. Stalina 810. 7764-G

LOKALE DWA pokoje z kuchnią, wy- godami w centrum Bydgos- czy zamienie na takie sa- mo względnie większe w centrum Gdyni. Marchwi- ński, Gd.-Oliwa, Grotzgera 40/2. 7483-G

2 ŚLICZNE pokoje z kuch- nią, wspólna łazienka, róg Grunwaldzkiej, Kniewskie- go zamienie natychmiast na samodzielne 2-3 pokoje z kuchnią w trójmieście. Wa- runki do omówienia. Tel. 428-11. 7550-G

DOMEK jednorodzinny z o- grodem 1200 m kw. na przedmieściu Wrocławia za- mienie na mieszkanie dwa pokoje z kuchnią w trójmie- ście. Wiadomość Gdynia, tel. 26-99. 7971-G

MIESZKANIE trzy pokoje z kuchnią, gaz, łazienka, służbowy, III piętro, sione- cze w Łodzi zamienie na podobne w trójmieście. Of- erty Biuro Ogłoszeń „Pra- sa” Gdańsk pod „7725”. 7725-G

2 POKOJE z kuchnią, wy- godami zamienie na 3 lub większe. Warunki do omó- wienia. Wrzeszcz, B. Chro- brego 25-4. 7730-G

DOMEK w Szczecinie oraz mieszkanie we Wrzeszczu zamienie na domek w trój- mieście. Oferty Biuro Oglo- szeń „Prasa” Gdańsk pod „7690”. 7690-G

GDYŃNIA: duży pokój z ku- chnią, centralne, samodzielne na zamienie na domek z o- grodem w okolicach trój- miasta, najchętniej w Kam- iennym Potoku. Warunki do omówienia. Oferty Biu- ro Ogłoszeń „Prasa” — Gdańsk pod „7748”. 7748-G

ZAMIENIĘ natychmiast sa- modzielne mieszkanie — du- ży pokój z balkonem, kuch- nią, ogródkiem, wygodami na dwa pokoje z kuchnią w trójmieście. Warunki do omówienia, Gdańsk — Siedlce, Malczewskiego 128c. 7779-G

DWA pokoje, kuchnia w Starogardzie Gdańskim, Ja- gielły 14-8 zamienie na mie- skanie w Gdańsku. (Kur- kowskich). 7796-G

DUŻY pokój z używalno- ścią kuchni w Stalagrodzie zamienie na podobne w Gdyni, Sopotcie, Gdynia, Władysława IV 23/40. 3480-P

KOMFORTOWE 3 pokoje z kuchnią, balkonem (parkiet, c. o. etażowe) w Gdańsku zamienie na podobne 4-3- pokojowe w trójmieście. — Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „7800”. 7800-G

NAUKA

DYREKCJA Studium Nau- czycielskiego w Oliwie, Krzywoustego 19 zawiada- nia, że wyjątkowo w tym roku przyjmują jeszcze 2-1- miasiatki z fizyki i filo- logii polskiej. Informacje w sekretariacie Studium. 7769-G

LEKARSKIE

GABINET lekarski dr Ire- ny Golebowski — choro- by skórne, weneryczne i ko- smetyka lekarska — został przeniesiony z Gdańska ul. Curie — Skłodowskiej 2-1 do Wrzeszcza na Grunwaldz- ką 71/73, I p., m. 5. 7747-G

ROZNE

ZEGAREK damski (pamiąt- ka) zgubiono. Znalazcę uc- chwycę proszę zwrócić — nagroda, Gdynia, Starowej- ska 47-10, Stefania, 3458-P

POSIADAM drut cięty do produkcji ogni sztucznych. Wiadomość: Warsztat Słu- sarski, Warszawa, ul. Pla- towcowa 19, tel. 414-10. 3475-P

DYREKTOROWI Wojewódz- kiej Przychodni Specjal- nistycznej Akademii Medyce- nej w Gdańsku Dr KIE- KOWSKIEMU za bezinteres- owną pomoc i troskliwą o- piekę nad moją żoną skła- dam podziękowanie Mirosław Górski. 7759-G

PODNOŻENIE oczek w pończochach, szybko, tanio. Gdynia, Bema 4. 7756-G

SPRZEDAŻ

WÓZKI dziecięce: głębokie, sportowe, koszykowe rurowe, na kulkach pojecha: — Gdańsk, Kartuska 1. 7550-G

RADIO „AT” sprzedam — Orłowo, Wrocławska 7700-G

AKORDEON 80-bas., 3 regl- stry zupełnie nowy sprze- dam. Gdynia-Grabówek, ul. Ramuła 35. 3457-P

RADIO EAK, super, cztero- zakresowe zamienie na pla- nino. Warunki do omówie- nia. Oferty Biuro Ogłosze- ń „Prasa” Gdańsk pod „7728”. 7728-G

MEBLE i trumny, solidnie, tanio poleca Stalarnia Ha- zuka, Wejherowo, Kościusz- ki 1 (podwórz). 4363-P

NOWE damskie futro i pe- lerynę futrzana okazjynie sprzedam, Rumia - Zagórze, Wybickiego 16, tel. 70. 7732-G

śni P. Perkowskiego. 14.30 — Muzyka tan. i rozr. 15.00 — Rap- sodia symf. 15.25 — Koncert mandolinistów. 16.00 — Uwaga, przemyś! — aud. rozrywkowa — lok. 16.50 — Muzyka tan. — lok. 17.00 — Słuch, dla dzieci. 17.30 — „Od Gdańska do Szczecina” — tygodnik dźwiękowy — lok. 18.05 — Aud aktualna — lok. 18.15 — Wiad. 18.20 — Felieton akt. 18.35 — Zartobliwe rosyjskie pięści lu- dowe. 19.00 — Muzyka i akt. 19.25 — Aud. literacka. 19.55 — Nowości rozrywkowe. 20.30 — Muzyka tan 21.00 — Poetwki koncert zyczeń. 21.30 — DZIEN- NIK. 21.50 — Dziennik rybacki — lok. 22.00 — „Dla każdego coś miłego”. 23.04 — Koncert zych- dla rybaków — lok. 23.50 — OST. WIAD. 24.00 — Muzyka tan.

NOWE koldry wełniane — okazjynie sprzedam. Gdy- nia, Świętojańska 71-2. — Tel. 25-25. 3486-P

MOTOCYKLE: BMW 350 ccm, „Triumph” 350, „Skoda” 118 ccm sprzedam. Jan Frackowiak, Gdynia - Chy- lonia, Północna 32. Wiado- mość w godz. wieczornych. 3487-P

RADIO „AT” z gwarancją sprzedam. Gdynia II, Pa- wla 19a. 3489-P

KOJEC sprzedam. Gdynia, Starowiejska 37. 3492-P

PIŁE tartarowa, siank 4 KW, spalanie jasne — brzo- za z jesionem, stołowy ciem- ny dąb sprzedam. Oliwa, Krzywoustego 48. 3493-P

FORTEPIAN (skrzydło) oka- zjynie sprzedam. Wiado- mość Orłowo — w kiosku przy dworcu. 3494-P

GABARDINĘ eksportowa — beż, tanio sprzedam, Gdy- nia, Oliszyńska 37/3a, Ro- gowska. 3496-P

FOKI długa peleryna, skó- ry liska nadające się do przeróbki na futro 3/4, rysol kolnierzy sprzedam. Sopot, Stalina 787-4. 7814-G

OGŁASZAJCIE SIĘ w »Dzienniku Bałtyckim«

Nowa książka telefoniczna

Wojewódzki Zarząd Łączności w Gdańsku podaje do wiadomości, że ukazał się w sprzedaży NOWY SPIS TELEFONÓW w cenie 16 złotych za jeden egzemplarz. Książkę telefoniczną nabyć można na terenie trójmiasta we wszystkich placówkach pocztowo-telekomunikacyjnych za gotówkę. Abonent telefoniczni mogą otrzymać spis za opłatą kredytowa- ną w Urzędach Telekomunikacyjnych w Gdańsku i Gdyni, po złożeniu pisemnego zamówienia i pod- jęcia spisów za pokwitowaniem. 2210-K

Spółdzielnia Pracy „22 Lipca” w Gdyni, ul. Czerwonych Kosynierów 89/91

organizuje od dnia 17 bm. trzymiesięczny kurs przy- warsztatowy dla ZAANOWANYCH KRAWCO- WYCH. Uczestniczki kursu otrzymają stypendia. Po ukończeniu kursu praca w Spółdzielni zapewniona. 7838-G